

DAGMARA PIPCZYŃSKA

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

WARUNKI PRZYJMOWANIA KANDYDATÓW DO SEMINARIUM DUCHOWNEGO W II RP NA PRZYKŁADZIE SEMINARIUM DUCHOWNEGO W PŁOCKU

Słowa kluczowe: Wyższe Seminarium Duchowne w Płocku, szkolnictwo wyższe, uczelnia

1. Wprowadzenie. 2. Od Soboru Trydenckiego – zarys instytucjonalny. 3. Ogólne warunki przyjęć kandydatów do szkół wyższych w II Rzeczpospolitej. 4. Kształcenie duchowieństwa w świetle zapisów Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 r. 5. Wyższe Seminarium Duchowne w Płocku jako uczelnia wyższa. 6. Zasady przyjęć do Seminarium Duchownego w Płocku. 7. Podsumowanie

1. WPROWADZENIE

Pobieranie przez alumnów nauk w seminariach duchownych przez wieki postrzegane było jako etap drogi do kapłaństwa. W powszechnej świadomości funkcjonuje pogląd, według którego owe seminaria stanowią szczególny typ szkół wyższych, zajmujących się „przyuczaniem do zawodu księdza”. Jednak już nieco głębsza analiza zagadnienia zdaje się zadawać kłam tym obiegowym twierdzeniom.

W niniejszym artykule dokonano analizy tego zagadnienia, odnosząc się do okresu II Rzeczpospolitej i wybierając jako *exemplum* jedno z funkcjonujących wówczas seminarium duchownych – Seminarium w Płocku, które jako pierwsze w kraju uzyskało status wyższego zakładu naukowego, a następnie zestawiono tę kwestię z pojawiającymi się „świeckimi” kodyfikacjami z zakresu szkolnictwa wyższego, tj. z następującymi po sobie kolejno ustawami o szkołach akademickich – ustawą z 13 lipca 1920 r. oraz ustawą z 15 marca 1933 r.

2. OD SOBORU TRYDENCKIEGO – ZARYS INSTYTUCJONALNY

Przystępując do analizy zagadnienia, warto przypomnieć o historycznych aspektach, związanych z funkcjonowaniem seminariów duchownych. Do Soboru Trydenckiego (1545–1563) nie obowiązywały uregulowania, instytucjonalizujące strukturę kształcenia i formowania kandydatów do kapłaństwa¹. To właśnie za sprawą postanowień soborowych seminaria duchowne uznano za konieczne w procesie kształtowania formacji kapłańskiej². Należy także wskazać, że wówczas wprowadzono nakaz prowadzenia seminariów we wszystkich diecezjach, o czym jest mowa w dekrecie o reformie Soboru Trydenckiego z 15 lipca 1563 r., szerzej znanego pod nazwą *Cum adolescentium aetas*³. Istotną kwestię stanowiło także powierzenie kontroli nad zakładaniem i prowadzeniem seminariów Kongregacji Soboru, centralnej władzy kościelnej – utworzonej 2 sierpnia 1564 r., która miała między innymi uprawnienia do wydawania poszczególnym biskupom instrukcji i zaleceń wskazujących na drogi rozwoju seminariów⁴.

Należy zaznaczyć, że postanowienia soborowe w zakresie kształcenia duchowieństwa wpływały z diagnozy sytuacji, wskazującej na potrzebę zreformowania i zinstytucjonalizowania ścieżki edukacyjnej, jakiej poddawani byli kandydaci do kapłaństwa, a której nie można było, z uwagi na jej szczególny charakter, powierzyć w całości świeckim uniwersytetom, w których od końca XV w. realizowano kształcenie oparte na idei humanizmu. Powyższe, co istotne, nie wynikało z chęci odżegnienia się, czy wręcz potępienia studiów uniwersyteckich – przeciwnie, stanowiło odpowiedź na potrzebę reformy duchowieństwa, której dokonać mógł tylko sam Kościół⁵.

Warto podkreślić, że instytucjonalny, zorganizowany charakter kształcenia alumnów, stanowiący pokłosie postanowień soborowych, widoczny był już od pierwszych lat funkcjonowania seminariów duchownych w Polsce. Seminaria, których głównym celem było przygotowywanie młodych mężczyzn do praktycznej posługi duszpasterskiej, skupiały się na nauczaniu gramatyki, dialektyki, retoryki oraz katechetyki i teologii moralnej⁶, zatem kładły nacisk na rozwój tych obszarów wiedzy i umiejętności, które były istotne z punktu widzenia kształtowania formacji duchowej aspiranta do kapłaństwa.

Postanowienia soborowe w zakresie zasad przyjęć do seminariów duchownych w sposób znaczący odbiegały od wymogów stawianych aspirantom do stanu duchownego w rozumieniu XX-wiecznym. Przed wszystkim Ojcowie Soboru nie regulowali w sposób szczegółowy i kompleksowy kwestii programów studiów, czy też

¹ M. Piel, *Znaczenie dekretu Soboru Trydenckiego „Cum adolescentium aetas” (15 VII 1563) o obowiązkach tworzenia seminariów duchownych*, *Studia Salvatoriana Polonica* 2013, t. 7, 13–26.

² Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłanów *Optatam totius*, nr 4.

³ Tekst polski, w: *Dokumenty Soborów Powszechnych*, t. IV, red. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2004, 705–713; [cyt. za:] S. Adamiak, *Zanim powstały seminaria*, *Więź* 2022, nr 1, vol. 63, 91–98.

⁴ W. Wójcik, *Rozwój seminariów trydenckich w Polsce w świetle sprawozdań biskupich „Ad limina” do XX wieku*, *Prawo Kanoniczne* 1978, nr 21/3–4, 137–155.

⁵ Tamże.

⁶ J. Korycki, *Kształcenie pedagogiczno-katechetyczne w polskich seminariach duchownych w rozwoju historycznym*, *Studia Katechetyczne* 4, 1984, 221–261.

spraw związanych z wychowawcami oraz wykładowcami. W dekrete soborowym o seminariach wskazano jedynie potrzebę tworzenia przykatedralnych kolegiów, w których młodzi chłopcy mieliby możliwość odbycia przygotowania do stanu duchownego. Do owych kolegiów mieli być przyjmowani młodzieńcy mający przynajmniej 12 lat, urodzeni w legalnych małżeństwach, umiejący czytać i pisać, mający odpowiednie predyspozycje i zdolności, a także przejawiający wolę i potrzebę oddania się służbie kościelnej. We wskazaniach pojawia się także odniesienie do materialnego stanu posiadania adeptów do kapłaństwa. Podkreślono, że kolegia winny przyjmować w swoje szeregi przede wszystkim młodzież ubogą, choć młodzieńcy z zamożnych domów nie byli wykluczeni – wskazano jedynie, że na bogatych chłopcach spoczywał obowiązek utrzymywania się z własnych środków. Zasadna wydaje się teza, że określona dolna granica powinna być rozumiana jako właściwa dla wszystkich kolegiów, przygotowujących kandydatów do kapłaństwa. Na potwierdzenie tej tezy warto przyjąć stanowisko biskupa Walentego Wójcika, który ten stan rzeczy argumentował faktem, iż dekret sugerował podział przyjętych do kolegium chłopców na „taką ilość klas, jakiej wymagają różnice wieku i postępu w naukach kościelnych”. Za przyjęciem tego poglądu przemawia także zawarty w dekrete nakaz przyjmowania przez nich stroju duchownego i tonsury, co wskazywało na intencję zachowania powołania. Natomiast dekret nie określał ram czasowych pobytu w seminarium, nie regulował także, w sposób szczegółowy i kompleksowy, kierunków i programu nauczania, wskazując jedynie na obowiązek wpisywania się w ramy szeroko rozumianej użyteczności duszpasterskiej. Sprawy seminaryjne polecono biskupowi, który miał być jedynym zarządcą placówki i do którego obowiązków należało między innymi wizytowanie kolegium duchownego, pilnowanie karalności i podejmowanie decyzji co do wydalenia z kolegium kleryków, którzy z różnych względów nie predysponowali do stanu duchownego⁷.

Jak wyżej wspomniano, w XVI w. w Polsce zaczęły powstawać pierwsze seminaria, jednakże kształcenie kleryków w ujęciu współczesnej, katechetyczno-pedagogicznej drogi dydaktycznej, sięgają dopiero czasów I wojny światowej, a w zasadzie okresu po jej zakończeniu⁸, kiedy to zaczęły rozwijać się jako odrębne dyscypliny naukowe, między innymi psychologia i pedagogika, mające także wpływ na sposób kształcenia kandydatów do kapłaństwa⁹. Wtedy także rozpoczęto przebudowę programów studiów, dokonano reorganizacji nauki i wychowania w seminariach duchownych. Troska o gruntowne wykształcenie aspirantów do kapłaństwa oraz troska o harmonijny rozwój teologii były zagadnieniami szeroko dyskutowanymi, między innymi w ramach I Zjazdu Księży Rektorów Seminariów Duchownych w Przemyślu, w październiku 1919 r.¹⁰, czy też na spotkaniu przedstawicieli Episkopatu Polski w 1919 r.¹¹.

⁷ W. Wójcik, dz.cyt.

⁸ J. Korycki, *Formacja psychopedagogiczna w seminariach duchownych*, Zeszyty Naukowe KUL 1975, t. 18, Nr 1, 21–34.

⁹ K. Sośnicki, *Rozwój pedagogiki zachodniej na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1967, [cyt. za:] J. Korycki, *Kształcenie...*, dz.cyt.

¹⁰ Tamże.

¹¹ K. Skoczylas, *Związek Zakładów Teologicznych im. św. Jana Kantego w Polsce*, Studia Włocławskie 2018, nr 20, 25–42.

3. OGÓLNE WARUNKI PRZYJĘĆ KANDYDATÓW DO SZKÓŁ WYŻSZYCH W II RZECZPOSPOLITEJ

Rozważania na temat „świeckiego” szkolnictwa okresu II Rzeczypospolitej należy rozpocząć od wskazania dwóch obowiązujących kolejno ustaw ustrojowych, tj. Ustawy z 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich¹², której moc prawna rozciągała się od 15 września 1920 do 31 sierpnia 1933 r. oraz Ustawy z 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich¹³, obowiązującej w pełni od 1 września 1933 r. O ile druga z sygnalizowanych ustaw była wynikiem reformy systemu szkolnictwa, przyjętego w odradzającej się Polsce i funkcjonującego do 1933 r., to już pierwsza z nich stanowiła pewne novum, wprowadzała bowiem pojęcie szkoły akademickiej, rozumianej jako instytucja naukowa, której celem było połączenie działalności dydaktycznej z działalnością naukową¹⁴.

Nie ulega wątpliwości, że pierwsza w Polsce ustawa odnosząca się do szkolnictwa akademickiego – Ustawa o szkołach akademickich z 13 lipca 1920 r. – stanowiła jeden z najbardziej liberalnych i nowoczesnych aktów prawnych z zakresu szkolnictwa wyższego ówczesnego świata. Warto dodać, że ustawa opierała funkcjonowanie szkolnictwa wyższego w Polsce na koncepcji humboldtowskiego modelu uniwersytetu¹⁵, bazującego na holistycznym łączeniu badań i studiów, opierającym się na racjonalności i eksperymencie¹⁶.

Chcąc przedstawić zarys systemu szkolnictwa wyższego II Rzeczypospolitej, należy zacząć od zwrócenia uwagi na swoistą dwustopniowość procesu kształcenia akademickiego. Zgodnie bowiem z obowiązującymi wówczas przepisami prawa, studia pierwszego stopnia (studia magisterskie) prowadziły do uzyskania tzw. niższego stopnia naukowego, tj. magistra, inżyniera, lekarza. Zwieńczeniem studiów drugiego stopnia (doktoranckich) był natomiast wyższy stopień naukowy – doktor. Z powyższego wynika, iż w ramach prawa akademickiego II RP funkcjonowały dwie kategorie uczniów akademickich – studentów i doktorantów, jednakże z analizy przepisów prawa wyłaniała się jeszcze jedna grupa mieszcząca się w ramy społeczności akademickiej – tzw. wolni słuchacze¹⁷.

Przewidziana w ustawie instytucja tzw. wolnego słuchacza pojawia się w art. 88 u.o.s.a., w którym wskazano, że „o przyjęciu wolnych słuchaczy rozstrzyga rada wydziałowa. Wolni słuchacze mogą być dopuszczani na równi ze studentami nie tylko do wykładów, lecz i do ćwiczeń. Nie mają oni prawa składania egzaminów, lecz studia ich, odbyte w charakterze wolnych słuchaczy, mogą im być

¹² Ustawa z 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich – Dz.U. z 1920, nr 72, poz. 494 (dalej jako: u.o.s.a.).

¹³ Ustawa z 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich – Dz.U. z 1933, nr 29, poz. 247 (dalej jako: u.o.s.a.2.).

¹⁴ J. Jastrzębski, *Studenci zwyczajni i wolni słuchacze w systemie szkolnictwa wyższego II Rzeczypospolitej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne 2013, z. 4, 349–361.

¹⁵ A. Bajerski, *Szkolnictwo wyższe międzywojennej Polski. Ujęcie geograficzne*, Poznań 2016, 69.

¹⁶ M. Haberla, S. Bobowski, *Od uniwersytetu średniowiecznego do uniwersytetu trzeciej generacji*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2013, nr 315, 287–297.

¹⁷ J. Jastrzębski, dz.cyt.

w wypadkach godnych uwzględnienia, zaliczone, o ile zostaną studentami”¹⁸. Z powyższego zapisu wynika, że wolni słuchacze stanowili grupę osób niemających pełnych studenckich praw akademickich – zatem co do zasady, nie mieli możliwości uzyskania określonego stopnia akademickiego, Warto także zaznaczyć, że studiowanie w charakterze wolnego słuchacza było w przypadku niektórych grup społecznych jedyną drogą do uczestniczenia w zajęciach akademickich.

Kompleksowość rozwiązań i ujęć zawartych w ustawie musiała znaleźć odzwierciedlenie także w zapisach odnoszących się do zasad przyjęć na studia. Zasadniczo elementem warunkującym rozpoczęcie nauki w szkole akademickiej było posiadanie przez kandydata świadectwa dojrzałości. Kwestia ta została uwzględniona w zapisach art. 85 u.o.s.a., zgodnie z którym „aby uzyskać prawo studiowania, trzeba się zapisać w szkole bądź w charakterze studenta (studentki), bądź wolnego słuchacza (wolnej słuchaczki). Warunkiem przyjęcia w poczet studentów jest wykazanie się świadectwem dojrzałości uzyskanym w jednej z państwowych szkół średnich ogólnokształcących”¹⁹. W dalszej części cytowanego artykułu zawarto odniesienie do kwestii przyjęć kandydatów, będących absolwentami szkół prywatnych oraz szkół obcych. Jak wynika z zapisów ustawy, „uczniowie szkół obcych mogą być przyjęci do szkół akademickich w charakterze studentów tylko wtedy, jeżeli świadectwa szkół średnich, które ukończyli, uznane zostały przez Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego za równoważne ze świadectwami szkół państwowych”²⁰. Dodatkowo określono uprawnienia rad wydziałów względem limitów przyjęć na studia. Zgodnie z art. 86 ustawy, „rada wydziału ma prawo ograniczania liczby przyjmowanych studentów za zgodą Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego”²¹.

Podobne konstatacje można odnaleźć w rozdziale ustawy odnoszącym się do prywatnych szkół akademickich. Jak wskazano w dokumencie, szkoły akademickie prywatne „[...] przyjmują w poczet studentów kandydatów, którzy ukończyli szkołę średnią ogólnokształcącą, państwową lub prywatną, mającą prawa szkoły państwowej [...]”²².

Wskazane wyżej zapisy w sposób wyraźny określają, że warunkiem dopuszczenia kandydata do studiów wyższych było ukończenie szkoły średniej ogólnokształcącej oraz uzyskanie świadectwa dojrzałości. Ta ogólna zasada obowiązywała do momentu wejścia w życie ustawy z 16 lipca 1924 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich²³, w ramach której uzupełniono katalog szkół, po których można było kontynuować naukę na poziomie akademickim i wskazano także na osoby, które „[...] ukończyły ogólnokształcącą szkołę średnią państwową, lub takąż szkołę prywatną, mającą prawo wydawania swia-

¹⁸ Art. 88 u.o.s.a.

¹⁹ Art. 85 u.o.s.a.

²⁰ Tamże.

²¹ Art. 86 u.o.s.a.

²² Art. 109 u.o.s.a.

²³ Ustawa z 16 lipca 1924 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich – Dz.U. z 1925, nr 2, poz. 10 (dalej jako: u.o.z.p.).

dectw, uznanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za równorzędne ze świadectwami szkół państwowych [...]”²⁴. Ponadto ustawa nowelizująca zakładała, że „[...] do studiowania na wydziałach oraz w szkołach artystycznych mogą być dopuszczone również osoby, odznaczające się specjalnymi zdolnościami w dziedzinie sztuki, które ukończyły seminarium nauczycielskie, względnie średnią szkołę zawodową”²⁵.

Warunki naboru do szkół wyższych w znacznym stopniu zmieniła ustawa z 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa²⁶, która dokonała podziału szkół wyższych na akademickie i nieakademickie²⁷ oraz wprowadzała kategorię „studentów zwyczajnych”. Zgodnie z zapisami art. 51 ust. 1 tegoż aktu prawnego „w szkołach wyższych studiować mogą w charakterze studentów zwyczajnych absolwenci liceów ogólnokształcących, liceów dla wychowawczyń przedszkoli i liceów pedagogicznych, oraz szkół zawodowych stopnia licealnego, którzy wykażą się świadectwem kwalifikującym do studiów w szkołach wyższych, jako też osoby, które uzyskały także świadectwa na podstawie egzaminu”²⁸. Co ciekawe, ust. 2 tegoż artykułu wskazywał, że „[...] studiować mogą w charakterze studentów zwyczajnych osoby, które nie odpowiadają powyższym warunkom, a uzyskały zezwolenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na podstawie jednomyślnie przyjętego i przez Radę Wydziału umotywowanego wniosku”²⁹. Następnie, za sprawą ustawowej delegacji, nadano Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego uprawnienie do wskazywania, po zasięgnięciu opinii Rad Wydziałów, drogą rozporządzenia, „[...] do jakich szkół wyższych i na jakie wydziały dają wstęp świadectwa, wymienione w ustępie pierwszym [...]”³⁰ oraz określenia ewentualnych egzaminów uzupełniających, których celem miało być uzyskanie możliwości studiowania w innych niż w ten sposób wskazane szkoły wyższe, względnie w ramach innych wydziałów³¹. Ponadto w ustawie znalazł się zapis, zgodnie z którym „o ile zajdzie potrzeba ściślejszego doboru kandydatów do szkół wyższych spośród osób, posiadających warunki, wymienione w ustępie pierwszym, Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego po zasięgnięciu opinii Rady Wydziałowych szkół akademickich określa sposób postępowania”³².

Wejście w życie ustawy z 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich, w obliczu dalszego obowiązywania ustawy o ustroju szkolnictwa z 1932 r., nie powodowało większych zmian w zakresie warunków przyjęć na studia³³. Nowy akt prawny

²⁴ Art. 1 u.o.z.p.

²⁵ Tamże.

²⁶ Ustawa z 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa – Dz. U. z 1932, nr 38, poz. 389 (dalej jako: u.u.s.).

²⁷ Art. 51 ust. 1 u.u.s.

²⁸ Art. 52 u.u.s.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

³² Tamże.

³³ K. Wojtczak, *Prawne determinanty procesu kształcenia w szkołach wyższych w latach 1920–1990*, cz. II, *Studia Prawa Publicznego* 2014, nr 1(5), 45–86.

doprecyzowywał jedynie w art. 85, iż „aby uzyskać prawo studiowania, trzeba się zapisać w szkole bądź w charakterze studenta (studentki), bądź wolnego słuchacza (wolnej słuchaczki). Uczniowie szkół prywatnych oraz szkół obcych mogą być przyjęci do szkół akademickich w charakterze studentów tylko wtedy, jeżeli świadectwa szkół średnich, które ukończyli, uznane zostały przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego za równoważne ze świadectwami szkół państwowych”³⁴. Kandydatów przyjmowano na studia stosownie do postanowień regulaminu danego wydziału. Zakres kompetencji w tym względzie rozciągał się na dziekana, lub też komisję, wybraną w tym celu przez radę wydziału. Kandydat, który uzyskał decyzję odmowną w zakresie przyjęcia na studia, miał prawo odwołania się do senatu, którego decyzja była ostateczna³⁵.

Z powyższych twierdzeń niezbieżnie wynika tendencja do stopniowego zwiększania egalitaryzmu szkół wyższych. Ustawa z 1932 r. bez wątplenia rozszerzyła zakres dostępu do studiowania przez uszczegółowienie i rozwinięcia zapisów, zawierających między innymi informacje o typach szkół, których ukończenie dawało możliwość kontynuowania nauki w systemie szkolnictwa wyższego.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na pojawiające się w cytowanych aktach normatywnych wymogi, odnoszące się do pozytywnego wyniku egzaminu dojrzałości. Z punktu widzenia dzisiejszego systemu edukacyjnego, warunek związany z uzyskaniem tegoż dokumentu wydaje się oczywisty, należy jednak zaznaczyć, że tzw. matura jest tworem stosunkowo młodym, a jej początki sięgają dopiero XVIII w.

Sięgając już do ustaw Komisji Edukacji Narodowej, czyli organu funkcjonującego na ziemiach polskich od 1773 r. przez dwadzieścia lat, w rozdziale XVI, *Egzamina i popisy*, można odnaleźć informację o sposobie sprawdzania i weryfikacji wiedzy uczniów³⁶. Wskazane w niniejszym dokumencie zapisy, wprawdzie znacznie odbiegają od współczesnego rozumienia egzaminowania, przewidują jednak pewien typ weryfikacji postępów w nauce, co stanowi o pojawieniu się wówczas myśli w pewien sposób nawiązującej do późniejszej koncepcji egzaminów maturalnych.

Kolejną wzmiankę na temat przeprowadzania egzaminów, tym razem już w sposób znaczący przywołujących na myśl dzisiejsze egzaminy maturalne, można odnaleźć w ustawodawstwie zaborczym, a konkretniej w przepisach obowiązujących na ziemiach zaboru pruskiego. Warto w tym miejscu podkreślić, że zarządzenie wprowadzające pierwsze na świecie egzaminy kończące szkołę średnią i stanowiące „przepustkę” do studiów uniwersyteckich, datowane są na rok 1788. Użyta wówczas w dokumencie nazwa *Abiturientenexamen an die Universität*, w dosłownym znaczeniu rozumiana jako „egzaminy abiturientów na uniwersytet”, określała typ egzaminowania, będący odpowiednikiem współcześnie prowadzonych egzaminów, wieńczących etap nauki w szkole średniej³⁷.

³⁴ Art. 85 u.o.s.a.2.

³⁵ K. Wojtczak, dz.cyt.

³⁶ *Ustawy Komisji Edukacji Narodowej dla Stanu Akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane*, w: (zebr.) J. Lewicki, *Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne*, Kraków 1925, 293–295.

³⁷ S. Domaradzki, K. Karpińska, *O egzaminie maturalnym z matematyki na obszarze zaboru pruskiego od XVIII do początku XX wieku*, *Antiquitates Mathematicae* 2017, nr 11(1), 157–201.

Ustanowienie egzaminu maturalnego było krokiem do usprawnienia naboru do szkół wyższych. Przede wszystkim dawało gwarancję, że kandydat na studia zdobył odpowiednią wiedzę i umiejętności pozwalające na podjęcie nauki na poziomie studiów uniwersyteckich. Ponadto takie rozwiązanie ułatwiało ocenę predyspozycji i możliwości kandydata, realizowaną do tego czasu wyłącznie poprzez organizowane w uniwersytetach egzaminy wstępne.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należy skonkludować, że przyjęty w ustawie z 1920 r., a następnie nieco poluźniony za sprawą późniejszych aktów prawnych, warunek uzyskania przez kandydatów na studia pozytywnego wyniku egzaminu dojrzałości stanowił o pewnej systematyzacji szkolnictwa wyższego, nakładającej na osobę aspirującą do podjęcia studiów uniwersyteckich obowiązek przedłożenia poświadczenia jego przymiotów i predyspozycji.

4. KSZTAŁCENIE DUCHOWIEŃSTWA W ŚWIECIE ZAPISÓW KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO Z 1917 R.

Odnosząc się do zapisów ujętych w ramy Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 r., warto wskazać na charakter i formę przytaczanej kodyfikacji. Zasadne wydaje się w tym miejscu wskazanie, że początków rzeczzonego aktu prawnego należy szukać w postanowieniach Soboru Watykańskiego I (1869–1870), w ramach którego dokonano pierwszych prób uporządkowania kanonicznego stanu normatywnego³⁸. Wydarzenie to miało niewątpliwie wpływ na czasy późniejsze, kiedy to 27 maja 1917 r., za sprawą Bulli papieża Benedykta XV *Providentissima Mater Ecclesia* uzyskania promulgacji Kodeksu prawa kanonicznego – pierwszej pełnej i kompleksowej kodyfikacji Kościoła łacińskiego, stanowiącej syntezę i zbiór dorobku ustawodawczego Kościoła z dziewiętnastu stuleci³⁹.

Kompleksowy charakter omawianej kodyfikacji w sposób jednoznaczny wskazuje, że jednym z aspektów normowanych w dokumencie musiały być zagadnienia skupione wokół tematyki kapłaństwa. Jak wskazano na wstępie artykułu, kształcenie duchowieństwa realizowane było w ramach szczególnej ścieżki edukacyjnej, która częściowo od XIX w. wpisywała się w tzw. edukację świecką. Nie będzie przesadne twierdzenie, jakoby przygotowanie do kapłaństwa niesło ze sobą swojego rodzaju wartość dodaną w stosunku do kształcenia świeckiego, poza powszechnie obowiązującymi bowiem przepisami, kandydaci do stanu duchownego musieli spełniać szereg przepisów, wyrażonych w poszczególnych kanonach *Codex Iuris Canonici*.

Istotną w tym zakresie kwestią jest permanentny charakter kształcenia zarówno aspirantów do stanu duchownego, jak i kapłanów, którzy przyjęli już świeccenia kapłańskie. Jak stanowi kan. 126 CIC, wszyscy księża winni, przynajmniej

³⁸ D. Bach-Golecka, *Unormowania dotyczące laikatu (KPK 1917 kan. 682–725). W kierunku interpretacji eklezjalnej*, Prawo Kanoniczne 2019, t. 62, nr 3, 3–23.

³⁹ W. Góralski, *Recepcja Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku w Polsce w okresie międzywojennym*, Prawo Kanoniczne 2017, t. 60, nr 3, 3–29.

raz na trzy lata, oddawać się odpowiednim ćwiczeniom duchowym, przy czym zwolnienie w tym zakresie można było uzyskać jedynie w wyjątkowych przypadkach i za zgodą właściwego ordynariusza⁴⁰. Rozwój duchowy i praktyki samodoskonalenia były wpisane w istotę kapłaństwa, o czym stanowi także kan. 129 CIC, mówiący o konieczności kontynuowania, także po otrzymaniu święceń kapłańskich, drogi poszukiwania wiedzy, zwłaszcza z zakresu teologii⁴¹. Natomiast w kan. 130 CIC zawarto zapisy, zgodnie z którymi duchowni zobowiązani byli poddawać się weryfikacji wiedzy i umiejętności przez egzaminy, zdawane w ciągu trzech kolejnych lat po otrzymaniu święceń⁴².

Następnie należy zważyć, że już kanon rozpoczynający tytuł 21 *O seminariach* stanowi, że Kościół ma wyłączne prawo nauczania kandydatów do kapłaństwa⁴³, co stanowi o formie zwierzchnictwa kościelnego nad procesem kształcenia alumnów. Następnie kan. 1353 CIC zwraca uwagę na szczególną rolę księży i biskupów w formowaniu ścieżki duchowej aspirantów, którzy rozpoznają w sobie głos powołania⁴⁴. Warto w tym miejscu podkreślić szczególną troskę Kościoła o gruntowne wykształcenie przyszłych duchownych. Jak wynika z kan. 1354 CIC, w każdej diecezji powinno znajdować się seminarium duchowne z tym zastrzeżeniem, że w większych diecezjach należy zadbać o powołanie dwóch rodzajów seminariów: niższego, którego zadaniem jest zaopatrzenie adeptów w wiedzę podstawową, obejmującą naukę czytania i pisania, oraz wyższego seminarium, obejmującego swym programem kształcenie z zakresu studiów filozoficzno-teologicznych.

Wart podkreślenia jest także fakt, że odradzające się w Polsce po I wojnie światowej szkolnictwo wyższe było całkowicie odpłatne, a płatność obejmowała nie tylko tzw. wpisowe, ale także uczestnictwo w ćwiczeniach, wykładach, a nawet możliwość odbywania egzaminów. Kwestię tę regulowała ustawa o szkołach akademickich z 1920 r., która w art. 92 stanowiła, że „Każdy student i wolny słuchacz po przyjęciu go do szkoły akademickiej opłaca wpisowe. Studenci i wolni słuchacze wnoszą nadto na początku roku szkolnego opłatę, której wysokość niezależna jest od liczby godzin wykładów, na które się zapisali. Sumy stąd uzyskane są przeznaczone na domy profesorskie i studenckie, oraz w spółdzielnie profesorskie i studenckie. Sumy te rozdziela Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Za ćwiczenia w pracowniach i seminariach studenci i wolni słuchacze uiszczają osobne opłaty, które są przeznaczone w całości na potrzeby pracowni i seminariów; również za egzaminy uiszczają studenci osobną opłatę. Niezamożnej, a pilnej młodzieży po złożeniu piśmiennego zobowiązania zwrotu może być odroczone opłata za wykłady, ćwiczenia, seminaria i egzaminy w całości, lub częściowo do czasu, w którym osiągną stanowiska, umożliwiające spłacenia zaciągniętego długu, nie dłużej jednak niż na lat dziesięć. Wpisowe muszą wносить wszyscy. Wysokość wszystkich opłat, uiszczonych przez studentów i wolnych słuchaczy,

⁴⁰ Can. 126 *Codex Iuris Canonici*, 1917 (dalej: CIC).

⁴¹ Can. 129 CIC.

⁴² Can. 130 CIC.

⁴³ Can. 1352 CIC.

⁴⁴ Can. 1353 CIC.

ustanawia Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego⁴⁵. Natomiast kandydaci do stanu duchownego odbywający studia w seminariach duchownych nie byli zobowiązani do opłacania studiów. Kan. 1355 CIC, stanowił o możliwości pobierania od wiernych ofiar na funkcjonowanie seminariów, jak również zezwalającym na pobieranie daniny lub wyznaczenia podatków w danej diecezji, w celu wsparcia seminarium i alumnów⁴⁶.

5. SEMINARIUM DUCHOWNE W PŁOCKU JAKO UCZELNIA WYŻSZA

Zarówno przygotowanie do kapłaństwa, jak i okres rozwoju formacji duchowej, następujący po przejściu święceń, stanowią istotną do omówienia kwestię, w aspekcie studiów na temat stanu duchowieństwa diecezji płockiej okresu dwudziestolecia międzywojennego. Należy wskazać, że o ile pomocą i wsparciem w zakresie rozwoju i pogłębiania wiedzy służyły płockim duchownym studia specjalistyczne oraz egzaminy aprobacyjne, to w przypadku przygotowania aspirantów do stanu duchownego, poza niezaprzeczalną wagą wiedzy i umiejętności wyniesionej ze szkoły średniej oraz rolą wychowania młodzieży w domach rodzinnych, doniosła rola przypadająca instytucji, jaką stanowiło płockie Seminarium Duchowne⁴⁷.

Historia Seminarium Duchownego diecezji płockiej sięga XVI w., kiedy to w 1594 r., za sprawą biskupa płockiego Wojciecha Baranowskiego, powstało Seminarium w Pułtusku. Jego prowadzenie powierzono Zakonowi Jezuitów. Z uwagi na fakt, że zgodnie z obowiązującymi wytycznymi, konieczne było powołanie seminarium w mieście diecezjalnym, po ponad stu latach, w 1710 r., biskup Ludwik Bartłomiej Załuski erygował seminarium diecezjalne w Płocku⁴⁸, którego faktyczne otwarcie nastąpiło w 1717 r.⁴⁹

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w 1773 r. kasata zakonu jezuitów, których głównym zajęciem było kształcenie i wychowywanie młodzieży⁵⁰, a także przeprowadzona sekularyzacja szkół pijarskich, miały wpływ na pojawienie się potrzeby rozszerzenia w seminariach programu nauk teologicznych, wprowadzenia wykładów z filozofii, logiki oraz pogłębiania nauki języka łacińskiego. Ten stan rzeczy bez wątpienia wpłynął na koncepcję biskupa Michała Poniatowskiego, który już w 1774 r. opracował regulamin Seminarium diecezji płockiej, w którym dokonał zmian w kształceniu, polegających na rozdzieleniu nauki teologii moralnej od dogmatycznej, włączeniu do programu nauczania zagadnień z zakresu historii

⁴⁵ Art. 92 u.o.s.a.

⁴⁶ Can. 1355 CIC.

⁴⁷ W. Filipowicz, *Duchowieństwo diecezji płockiej w latach 1918–1939*, Płock 2003, 140.

⁴⁸ W. Kućko, *Z historii płockich sympozjów*, w: „*My z niego wszyscy*”. *Historyczne i religijne dziedzictwo św. Stanisława Kostki*, red. W. Kućko, Płock 2019, 286–292.

⁴⁹ A. Petrani, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, Prawo Kanoniczne 1964, nr 7/1–2, 127–200.

⁵⁰ E. Danowska, *Materiały do dziejów kasaty zakonu jezuitów w 1773 r. i początków działalności KEN w Bibliotece Naukowej PAU i PAN i Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie*, Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie 2020, R. LXV, 9–20.

Kościola, prawa kanonicznego, egzegezy ksiąg Pisma Świętego, kładąc jednocześnie nacisk na naukę przedmiotów świeckich, takich jak: arytmetyka, geometria i geografia⁵¹. Działania te powodowały, że już w XVIII kształcenie w płockim Seminarium obejmowało kompleksowe, jak na ówczesne czasy, połączenie religii i „nauk świeckich”.

Starania biskupa Michała Poniatowskiego miały także przełożenie na sposób egzaminowania księży, którzy ukończyli seminarium duchowne. Realizowana od 1784 r., specyficzna forma sprawdzania wiedzy, znana jako tzw. egzaminy wikariuszowskie, była kontynuowana także w wiekach późniejszych, o czym świadczy chociażby zawarte w rozporządzeniu biskupa Michała Nowodworskiego z 27 sierpnia 1894 r. nawiązanie do sposobu przeprowadzania tego typu egzaminów, obejmujących wówczas weryfikację wiedzy z pięciu przedmiotów – Pisma Świętego, teologii dogmatycznej, teologii moralnej, prawa kanonicznego, historii Kościoła, a także uwzględnienie tychże egzaminów w rozporządzeniu z 10 stycznia 1908 r., wydanym przez biskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego⁵².

W pierwszych latach XX w., za sprawą działań wspomnianego wyżej diecezjalnego biskupa płockiego Nowowiejskiego, płockie Seminarium Duchowne odnotowało znaczne podniesienie poziomu naukowego. Aktywność w zakresie jakości kształcenia zaowocowała decyzją Stolicy Apostolskiej, która w 1910 r. nadała Seminarium przywilej wieńczenia nauki „alumnów zdolniejszych i pilniejszych” tytułem bakalaureatu teologii⁵³. Nadto, do niewątpliwych zasług biskupa Nowowiejskiego należy zaliczyć wyodrębnienie w 1917 r. dwóch jednostek: Liceum Diecezjalnego, czyli tzw. seminarium mniejszego, w ramach którego realizowano kształcenie o zakresie czterech klas gimnazjalnych, oraz Wyższego Seminarium Duchownego⁵⁴. Do zasług biskupa Nowowiejskiego zaliczyć należy także fakt, iż w 1918 r. do programu nauczania w płockim Seminarium dodano piąty rok studiów, a w 1924 r. dodatkowo wydłużono okres nauki do lat sześciu. Zatem aspirant do stanu duchownego, pragnący kształcić się w płockim Seminarium, po zdanej maturze odbywał sześcioletnie studia, z czego dwa lata poświęcał na zgłębianie wiedzy filozoficznej, by kolejne cztery lata móc oddać się nauce teologii⁵⁵. Następnie, na skutek wskazanych wyżej działań, w 1925 r. Seminarium płockie uzyskało od ówczesnych władz państwowych zgodę na nadanie mu praw uczelni wyższej⁵⁶.

Należy wskazać, że nadanie Seminarium Duchownemu w Płocki statusu wyższego zakładu naukowego poprzedzone było licznymi staraniami, między innymi ze strony płockiej Kurii Diecezjalnej. W piśmie z 12 listopada 1924 r., kierowanym do Departamentu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zwrócono się

⁵¹ A. Petrani, dz.cyt.

⁵² W. Filipowicz, dz.cyt., 165.

⁵³ W. Mąkowski, *Pięćdziesiąt lat (1881–1931) pracy kapłańskiej J.E. ks. arcybiskupa dra J. Nowowiejskiego*, Płock 1931, 21.

⁵⁴ M. M. Grzybowski, *Troska biskupów płockich o wychowanie i wykształcenie w seminariach od XVIII do XIX wieku*, *Nasza Przeszłość* 2012, t. 117, 57–61.

⁵⁵ M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej. Wiek XIX*, t. 2, Płock 2010, 25.

⁵⁶ W. Góralski, *Diecezja Płocka i jej synody na przestrzeni wieków*, XLII Synod Diecezji Płockiej, Płock 1992, 11–26.

o poparcie w rzeczonyj sprawie⁵⁷. Do pisma załączono sformułowaną 6 sierpnia 1924 r. argumentację biskupa plockiego A.J. Nowowiejskiego, który wskazywał, że Rada Ministrów przyznała rozporządzeniem status wyższych zakładów naukowych Seminarium Duchownym w: Poznaniu, Pelplinie, Przemyślu, Stanisławowie i Tarnowie, a wszystkie inne katolickie seminaria duchowne zostały uznane za średnie zakłady naukowe. Pominięcie plockiego Seminarium było, zdaniem autora, głęboko niesłuszne, gdyż „seminarium duchowne w Płocku, które przed rozpoczęciem wojny światowej stało na dosyć wysokim poziomie naukowym, w ciągu szeregu lat ulegało ustawicznej ewolucji i obecnie nie tylko dorównało uznanym przez Państwo za zakłady wyższe seminariom, ale nawet pod niejednym względem je przewyższało”⁵⁸. Potwierdzeniem wysokiego poziomu nauczania w Seminarium plockim był fakt, że „już od r. 1919 przyjmowani są do seminarium duchownego w Płocku wyłącznie maturzyści szkół średnich ogólnokształcących, obecnie wszyscy alumni seminarium posiadają świadectwa dojrzałości, wydane przez zorganizowane przez Państwo komisje egzaminacyjne”⁵⁹.

Powyższe wskazanie, że jednym z warunków przyjęcia do plockiego Seminarium Duchownego było zdanie przez aspirantów egzaminu maturalnego, co wydaje się mieć doniosłe znaczenie, wskazuje bowiem dobitnie na fakt, że proces rekrutacyjny do placówki odpowiadał wymogom, stawianym, za sprawą zapisów ustawy z 1920 r., wszystkim uczelniom wyższym. Mało tego, jak wskazano we wcześniejszych częściach artykułu, nowelizacja ustawy rozluźniała nawet nieco tę kwestię, umożliwiając szerszemu kręgowi młodzieży odbywanie nauki na szczeblu akademickim. Zatem plockie Seminarium, przyjmując za zasadę wymóg zdania egzaminu dojrzałości, wpisywało się w wymogi stawiane uniwersytetom, dbając o odpowiedni poziom wiedzy i umiejętności kandydatów do stanu duchownego.

Kolejnym, wskazywanym przez biskupa Nowowiejskiego zagadnieniem przemawiającym za akademickim charakterem plockiego Seminarium, była kwestia kadry nauczycielskiej i organizacji toku dydaktycznego. Wśród argumentów przedkładanych Ministerstwu znalazły się twierdzenia, że „profesorowie seminarium plockiego posiadają stopnie naukowe doktora lub magistra odpowiednich nauk”⁶⁰. Wskazywało to na troskę, jaką władze Seminarium przykładaly do poziomu kształcenia przyszłych duchownych i było dowodem na panujące w Kościele przekonanie o wzajemnej więzi religii i nauki⁶¹. Ponadto w omawianym dokumencie zaznaczono, że „już od r. 1918 kurs nauk w seminarium duchownym w Płocku jest pięcioletni, w roku bieżącym (1924) zaś został dodany jeszcze jeden rok studiów, tak że po uzyskaniu matury państwowej studenci teologii uczyć się będą 6 lat, co dotąd nie jest praktykowane w żadnym zakładzie teologicznym w Polsce”⁶². Z dzisiejszego

⁵⁷ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie (dalej: MWRiOP), sygn. 626, k. 184–187.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ I. Mroczkowski, *Współpraca Seminarium duchownych i wydziałów teologicznych*, *Studia Nauk Teologicznych* 2008, t. 3, 129–138.

⁶² Tamże.

punktu widzenia sześcioletni okres studiów w ramach formacji kapłańskiej nie dziwi, jednak jak zaznaczył w swym liście biskup Antoni Julian Nowowiejski, w 1924 r. było to swoiste *novum*, świadczące o gruntownym i kompleksowym podejściu do kształcenia płockich alumnów. Należy ponadto w tym miejscu dodać, że sześcioletni okres nauki, na który skradało się dwuletnie kształcenie filozoficzne i czteroletni okres studiów teologicznych, przyjęty za sprawą norm Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., zasadniczo obowiązującego od 19 maja 1918 r., i nie był traktowany jako standard. Wśród polskich seminariów panowała w tym względnie znaczna różnorodność, a sześcioletni okres nauki wprowadzano stopniowo⁶³.

Mając na uwadze powyższe, starania Płockiej Kurii Diecezjalnej o nadanie seminarium diecezjalnemu w Płocku praw wyższego zakładu naukowego wydawały się merytorycznie uzasadnione. Nie dziwi zatem fakt, że zabiegi te przyniosły wreszcie pożądaný skutek i za sprawą rozporządzenia Rady Ministrów II RP z 1925 r., płockie Seminarium uzyskało status uczelni wyższej. Powyższe nie oznaczało, że jednostka uzyskała tym samym prawo nadawania stopni akademickich, zainteresowani otrzymaniem określonego stopnia alumni, po zakończeniu nauki seminaryjnej, musieli bowiem uzupełnić wykształcenie na wydziałach teologicznych uniwersytetów, to jednak przyjęcie w poczet uczelni wyższych stanowiło o znacznym poziomie naukowym⁶⁴.

Ukończenie nauki w seminarium nie było jednoznaczne z zakończeniem drogi do wzmacniania formacji intelektualnej i moralnej księży. Poza możliwością kontynuacji kształcenia w ramach studiów specjalistycznych⁶⁵, obowiązywały także odpowiednie przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego, w ramach którego funkcjonował zapis mobilizujący duchownych do pogłębiania i utrwalania wiedzy teologicznej. Zwińczeniem nauki odbywanej poza oficjalnym systemem szkolnictwa było przystępowanie do egzaminów, odbywanych już po przyjęciu święceń kapłańskich⁶⁶. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że o ile samodzielne studiowanie teologii wynikało niejako z obowiązków kapłańskich, to już kontynuacja studiów na uczelniach wyższych była możliwa wyłącznie po uprzednim uzyskaniu zgody władz diecezjalnych. Zgodnie z powszechnie przyjętą praktyką, biskup ordynariusz wysyłał najzdolniejszych alumnów na studia uniwersyteckie, w celu pogłębienia wiedzy i w rezultacie zdobycia stopni naukowych⁶⁷.

6. ZASADY PRZYJĘĆ DO SEMINARIUM DUCHOWNEGO W PŁOCKU

Formacja intelektualna kandydatów do kapłaństwa od zawsze była dla Kościoła katolickiego sprawą wysokiej wagi. Nie dziwi zatem fakt, że w okresie dwudziestolecia międzywojennego, odpowiednie postanowienia władzy diecezjalnej, a także

⁶³ A. Petrani, dz.cyt.

⁶⁴ W. Filipowicz, dz.cyt., 152.

⁶⁵ Tamże, 162.

⁶⁶ CIC, can. 129–130.

⁶⁷ W. Filipowicz, dz.cyt., 162.

obrazy i postanowienia synodów diecezjalnych z 1927 i 1938 r., w sposób szczególny zwrócone były na zagadnienia odnoszące się do formacji kapłańskiej.

Omówienie kwestii związanych z przygotowaniem do kapłaństwa w odniesieniu do płockiego Seminarium Duchownego należy rozpocząć od przypomnienia zawartej wyżej konkluzji, zgodnie z którą formacja duchowieństwa diecezji płockiej w latach 1918–1939 nie obejmowała wyłącznie okresu przygotowania aspirantów do kapłaństwa, ale miała charakter permanentny, obejmujący swym zasięgiem także okres po przyjęciu święceń kapłańskich, co stanowiło odpowiedź na wskazane we wcześniejszych fragmentach artykułu zapisy kan. 125–126 oraz 129–130 CIC, traktujące o pogłębianiu i rozwijaniu formacji poprzez właściwe praktyki pobożne, a także nawiązujące do zalecenia pogłębiania wiedzy z zakresu teologii i nauk pokrewnych⁶⁸.

Ponadto wart podkreślenia w tym miejscu jest fakt, że księża pełniący posługę w diecezji płockiej od odzyskania niepodległości do 1939 r., którzy wstąpili do Seminarium Duchownego jeszcze przed wybuchem I wojny światowej, musieli spełniać warunki przyjęć obejmujące ukończenie czterech klas gimnazjalnych oraz zgodę kompetentnych władz państwowych. Z dzisiejszego punktu widzenia nie były to kryteria nad wyraz trudne do spełnienia, należy jednak pamiętać, że w ówczesnym okresie liczba zlokalizowanych na terenie diecezji płockiej placówek edukacyjnych, które dawały możliwość kształcenia gimnazjalnego była ograniczona. Dodatkowy problem stanowiły przeszkody natury materialnej, które nie pozwalały wielu rodzinom na zapewnienie młodemu ludziom należytego wykształcenia. Z tych też powodów, za sprawą biskupa Michała Nowodworskiego, w 1895 r. przedłużono naukę w płockim Seminarium do lat czterech, przy czym pierwsze dwa lata nauki poświęcono na dokończenie nauki gimnazjalnej. Podobną praktykę podjął w 1913 r. biskup A.J. Nowowiejski, który mając na uwadze potrzebę kleryków gruntownego przygotowania do studiów teologicznych, przedłużył kurs przygotowawczy o kolejny rok nauki, a w 1916 r. uwzględnił także dodatkowy czwarty rok kursu. Działania te spowodowały, że uformowana została nowa placówka naukowo-dydaktyczna, która zyskała miano Niższego Seminarium Duchownego w Płocku, a 27 września 1916 r. rozpoczęło swoją działalność Liceum im. św. Stanisława Kostki, funkcjonujące przy Seminarium Diecezjalnym w Płocku i stanowiące wzór dla wszystkich tzw. małych seminariów diecezjalnych w ówczesnej Polsce. Warto w tym miejscu wskazać, że w 1920 r., kiedy to władze państwowe dokonywały pierwszej klasyfikacji szkół, Liceum im. św. Stanisława Kostki otrzymało najwyższą wówczas kategorię naukową „A”, czego konsekwencją było nadanie szkole pełnych praw państwowych⁶⁹.

Pobieranie przez młodzież nauk w Liceum im. św. Stanisława Kostki miało istotny wpływ na kształtowanie postaw naukowo-moralnych kandydatów do płockiego Seminarium Duchownego. Dowodem na niezaprzeczalnie wysoki poziom naukowy jednostki jest fakt, że w 1918 r., kiedy to za sprawą działań biskupa A.J. Nowowiejskiego wprowadzono wymóg uzyskania przez kandydatów do Wyższego Seminarium Duchownego świadectwa maturalnego, w Liceum im. św. Stanisława Kostki zdecydowano o zorganizowaniu pierwszego egzaminu dojrzałości, który odbył się

⁶⁸ W. Filipowicz, dz.cyt., 140.

⁶⁹ Tamże, 141–143.

21 czerwca 1919 r. Należy stwierdzić, że egzamin miał charakter ogólny, a jego poziom był dostosowany do poziomu, jakim musiały sprostać inne szkoły średnie, o czym świadczy obecność w Liceum w tym dniu Wacława Jezierskiego – wizytatora szkół średnich i delegata z ramienia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego⁷⁰.

Wydaje się, że fakt, iż zarówno absolwenci Niższego Seminarium Duchownego, jak i absolwenci innych szkół średnich z terenu diecezji płockiej, wyrażający chęć podjęcia nauki w Wyższym Seminarium Duchownym, zobowiązani byli do przedstawienia świadectwa dojrzałości lub w uzasadnionych wypadkach zobligowani byli do uzupełnienia wiedzy i przystąpienia do egzaminu maturalnego w ciągu pierwszego roku studiów, przemawiał za twierdzeniem jakoby seminarium duchowne wpisywały się w funkcjonującą ówczesnie strukturę szkolnictwa. Warto jednak w tym miejscu dodać, że z uwagi na wyjątkowy charakter nauk seminaryjnych, aspiranci do stanu duchownego, poza wymogami natury formalnej, zobowiązani byli do spełnienia szeregu innych wymogów, wynikających z przepisów kościelnych.

Na nietypowy dla powszechnego systemu szkolnictwa wyższego, ekstraparyjny charakter nauk pobieranych w ramach przygotowania do pełnienia posługi kapłańskiej, wskazywała chociażby *Reguła alumnów Seminarium św. Stanisława Kostki w Płocku* z 1917 r.⁷¹, której pierwsze słowa stanowiły jakoby deklarację, iż „seminarium jest to szkoła Jezusa Chrystusa, w której młodzież, przezeń powołana do służby Kościoła, ma się wyrobić na kapłanów, apostołów, męczenników, wyznawców”⁷². Ponadto, jak wskazano we wstępie do dokument: „młodzieniec, posłyszawszy w sobie głos powołania, przychodzi do tej szkoły, w której P. Bóg ukaże mu bogactwa Swej mądrości i miłości, aby je poznał, pokochał i im do końca życia wiernie służył”⁷³.

Nie ulega zatem wątpliwości, że już przywołane wyżej słowa stanowiły, iż poza formalnoprawnymi aspektami związanymi z rekrutacją do zakładu naukowego, w przypadku seminarium duchownego ważną rolę odgrywały także aspekty związane z „powołaniem”, czyli pozarozumową, Bożą ingerencją w decyzję o wyborze ścieżki edukacji. Wskazywano bowiem, że skoro „młodzieniec, który rozumie, że jest powołany do służby Bożej, nie pierwiej prosi o przyjęcie do seminarium, aż wymagane przez program seminaryjski kursy szkolne przygotowawcze ukończy i usłyszy od spowiednika, że do grona aspirantów godzi mu się zapisać”, to istotna jest tu, poza głosem powołania, także instytucja spowiednika – opiekuna duchowego, której próżno szukać w ramach tzw. świeckiej drogi edukacyjnej. Wiąże się to ponieważ z pewnego rodzaju mistycyzmem, towarzyszącym doświadczeniu kapłaństwa, na co wskazuje fakt, że młodzieniec, który znajdzie się „[...] w murach seminarium, pada na kolana [...] przepelniony uczuciami radości [...]”⁷⁴.

⁷⁰ Tamże, 143.

⁷¹ A.J. Nowowiejski, *Reguła alumnów Seminarium św. Stanisława Kostki w Płocku*, Płock 1917.

⁷² Tamże.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Tamże.

Jednakże organizacja kształcenia kapłańskiego, na którą wskazywał biskup A.J. Nowowiejski, już w 1917 r. wpisywała się także w pozakościelną strukturę edukacji. Jak wskazano w *Regule alumnów...*, Seminarium św. Stanisława Kostki obejmowało dwa instytuty: wyższy, czyli właściwe seminarium duchowne, w ramach którego realizowano w sposób bezpośredni przygotowanie do kapłaństwa i prowadzono studia filozoficzno-teologiczne, których zwieńczeniem było uzyskanie stopnia bakałarza św. teologii oraz instytut niższy, czyli liceum, przygotowujące do podjęcia nauki w wyższym seminarium duchownym i realizujące program tożsamy z naukami pobieranymi w wyższych klasach gimnazjów publicznych. Wart podkreślenia jest w tym miejscu fakt, że już w 1917 r. absolwenci niższego instytutu uzyskiwali takie same prawa, jakie dawało świadectwo *maturitatis*, przyznawane absolwentom szkół świeckich⁷⁵.

O ile uznawalność wykształcenia pozyskiwanego w ramach instytutu niższego nie budziła zastrzeżeń, to już włączenie Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku w poczet wyższych zakładów naukowych nastęrczało pewnych trudności natury formalnoprawnej. Należy w tym miejscu zauważyć, że od 1918 r. warunkiem koniecznym, jaki musieli spełniać wstępujący do Wyższego Seminarium Duchownego, była państwowa matura gimnazjalna, co powodowało, iż diecezja płocka była pierwszą w byłym Królestwie Kongresowym jednostką, która wprowadziła taki wymóg⁷⁶. Natomiast jak wynika z datowanego na 6 sierpnia 1924 r. pisma biskupa płockiego, Antoniego Juliana Nowowiejskiego, kierowanego do ówczesnego ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, od 1919 r. do Seminarium Duchownego w Płocku przyjmowani byli wyłącznie maturzyści szkół średnich ogólnokształcących, co przekładało się na uzyskanie przez alumnów świadectwa dojrzałości, wydane go przez zorganizowane, państwowe komisje egzaminacyjne.

Kwestie związane z wymogami, warunkującymi przyjęcie do płockiego Seminarium, stanowiły jeden z argumentów, podnoszonych w dyskusji na temat przyznania jednostce praw wyższego zakładu naukowego. Poziom wykształcenia kandydatów miał bezpośrednie przełożenie na fakt, że w 1924 r. Seminarium w Płocku „dorównało uznanym przez Państwo za zakłady wyższe seminarium, ale nawet pod niejednym względem je przewyższało”⁷⁷. Uzyskanie przez adeptów do stanu kapłańskiego gruntownego wykształcenia ogólnego, potwierdzonego uzyskaniem matury państwowej, pozwalało na kontynuację nauki w płockim Seminarium, początkowo w ramach pięcioletnich, a od 1924 r. – sześcioletnich studiów teologicznych⁷⁸.

Powyższe konstatacje znajdują odzwierciedlenie w dokumentach, dotyczących egzaminów wstępnych przeprowadzanych w Liceum im. św. Stanisława Kostki i warunków przyjęć do Seminarium Duchownego. Jak wynika z obwieszczeń o egzaminach wstępnych na lata 1924/1925 oraz 1925/1926, do odbywania nauki na studiach filozoficzno-teologicznych w płockim Seminarium Duchownym, bez egzaminów wstępnych dopuszczani byli kandydaci z maturą gimnazjalną. Kandydaci bez matury gimnazjalnej zobowiązani byli natomiast do uzupełnienia wy-

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ M.M. Grzybowski, dz.cyt.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Tamże.

kształcenia gimnazjalnego w ramach nauki w Liceum przy Seminarium Duchownym⁷⁹. Wymogi przyjęć dla aspirantów do stanu duchownego można także odnaleźć w Statucie Rzymsko-Katolickiego Seminarium Duchownego w Płocku z 1925 r., który w §27 stanowi, iż „warunkiem przyjęcia w poczet studentów Seminarjum jest wykazanie się świadectwem dojrzałości, uzyskanem w jednej z państwowych szkół ogólno-kształcących lub prywatnych, których świadectwa uważane są przez Państwo za równoznaczne ze świadectwami gimnazjów państwowych”⁸⁰.

7. PODSUMOWANIE

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że warunki przyjęć do seminariów duchownych w Polsce w okresie po odzyskaniu niepodległości, czyli po 1918 r., w głównym swym zrębie były tożsame z wymogami stawianymi względem kandydatów do świeckich wyższych zakładów naukowych. Zatem podstawą przyjęcia w poczet alumnów było wówczas, co do zasady, uzyskanie pozytywnego wyniku egzaminu maturalnego, co wynikało zarówno z zapisów ustawy z 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich, znowelizowanej ustawą z 16 lipca 1924 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich, a następnie przepisami kolejnej „konstytucji dla szkolnictwa”, czyli ustawy z 15 marca 1933 r. Dodatkowe wytyczne, jakim musiał sprostać aspirant do kapłaństwa, oparte były na przepisach kościelnych zakładających między innymi rozpoznanie drogi powołania.

W tym miejscu warto zaznaczyć, że przywoływane w artykule Wyższe Seminarium Duchowne w Płocku, jeszcze przed pojawieniem się powszechnie obowiązującej ustawy o szkołach akademickich z 1920 r., miało w swych zapisach wymóg, zgodnie z którym od aspirantów do stanu duchownego wymagane było ukończenie jednej ze średnich szkół ogólnokształcących oraz świadectwo dojrzałości. Mając na uwadze tę kwestię, a także powoływane w artykule aspekty, przemawiające za akademickim charakterem kształcenia realizowanego w rzeczonyj placówce, nie dziwi fakt rozgoryczenia i poczucia krzywdy ówczesnych władz tego Seminarium, które dopiero w 1925 r. uzyskało status uczelni wyższej.

BIBLIOGRAFIA

Archiwum Akt Nowych

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, sygn. 613.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, sygn. 626.

⁷⁹ AAN, MWRiOP, sygn. 613, k. 173, 175.

⁸⁰ AAN, MWRiOP, sygn. 626, k. 191–195, *Statut Rzymsko-Katolickiego Wyższego Seminarjum Duchownego w Płocku*.

Akty prawne

Codex Iuris Canonici, Vatican 1917.

Ustawa z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich, Dz.U. z 1920, nr 72, poz. 494.

Ustawa z dnia 16 lipca 1924 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z dnia 13 lipca 1920 r. o szkołach akademickich, Dz.U. z 1925, nr 2, poz. 10.

Ustawa z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa, Dz.U. z 1932, nr 38, poz. 389.

Ustawa z dnia 15 marca 1933 r. o szkołach akademickich, Dz.U. z 1933, nr 29, poz. 247.

Literatura

Adamiak S., *Zanim powstały seminaria*, Więź 2022, Nr 1, vol. 63, 91–98.

Bach-Golecka D., *Unormowania dotyczące laikatu (KPK 1917 kan. 682–725). W kierunku interpretacji eklezjalnej*, Prawo Kanoniczne 2019, t. 62, nr 3, 3–23.

Bajerski A., *Szkodnictwo wyższe międzywojennej Polski. Ujęcie geograficzne*, Poznań 2016.

Danowska E., *Materiały do dziejów kasaty zakonu jezuitów w 1773 r. i początków działalności KEN w Bibliotece Naukowej PAU i PAN i Bibliotece Ksiąg Czarторыskich w Krakowie*, Rocznik Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie 2020, R. LXV, 9–20.

Domaradzki S., Karpińska K., *O egzaminie maturalnym z matematyki na obszarze zaboru pruskiego od XVIII do początku XX wieku*, Antiquitates Mathematicae 2017, nr 11(1), 157–201.

Filipowicz W., *Duchowieństwo diecezji plockiej w latach 1918–1939*, Płock 2003.

Góralski W., *Diecezja Płocka i jej synody na przestrzeni wieków, XLII Synod Diecezji Płockiej*, Płock 1992.

Góralski W., *Recepcja Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 roku w Polsce w okresie międzywojennym*, Prawo Kanoniczne 2017, t. 60, nr 3, 3–29.

Korycki J., *Formacja psychopedagogiczna w seminariach duchownych*, Zeszyty Naukowe KUL 1975, t. 18, nr 1, 21–34.

Grzybowski M., *Duchowieństwo diecezji plockiej. Wiek XIX*, t. 2, Płock 2010.

Grzybowski M.M., *Troska biskupów plockich o wychowanie i wykształcenie w seminariach od XVIII do XIX wieku*, Nasza Przyszłość 2012, t. 117, 57–61.

Haberla M., Bobowski S., *Od uniwersytetu średniowiecznego do uniwersytetu trzeciej generacji*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2013, nr 315, 287–297.

Jastrzębski J., *Studenci zwyczajni i wolni słuchacze w systemie szkolnictwa wyższego II Rzeczypospolitej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne 2013, z. 4, 349–361.

Korycki J., *Kształcenie pedagogiczno-katechetyczne w polskich seminariach duchownych w rozwoju historycznym*, Studia Katechetyczne 4, 1984, 221–261.

„*My z niego wszyscy*”. *Historyczne i religijne dziedzictwo św. Stanisława Kostki*, red. W. Kućko, Płock 2019.

Ustawodawstwo szkolne za czasów Komisji Edukacji Narodowej. Rozporządzenia, ustawy pedagogiczne i organizacyjne, zebra. J. Lewicki, Kraków 1925.

Mąkowski W., *Pięćdziesiąt lat (1881–1931) pracy kapłańskiej J.E. ks. arcybiskupa dra J. Nowowiejskiego*, Płock 1931.

Mroczkowski I., *Współpraca seminariów duchownych i wydziałów teologicznych*, Studia Nauk Teologicznych 2008, t. 3, 129–138.

Nowowiejski A.J., *Reguła alumnów Seminarium św. Stanisława Kostki w Płocku, Płock 1917*.

Petrani A., *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, Prawo Kanoniczne 1964, nr 7/1–2, 127–200.

Piela M., *Znaczenie dekretu Soboru Trydenckiego Cum adolescentium aetas (15 VII 1563) o obowiązku tworzenia seminariów duchownych*, Studia Salvatoriana Polonica 2013, t. 7, 13–26.

Skoczylas K., *Związek Zakładów Teologicznych im. św. Jana Kantego w Polsce*, Studia Włocławskie 2018, nr 20, 25–42.

Sobór Watykański II, *Dekret o formacji kapłanów Optatam totius*, nr 4.

Sośnicki K., *Rozwój pedagogiki zachodniej na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1967.

Wojtczak K., *Prawne determinanty procesu kształcenia w szkołach wyższych w latach 1920–1990*, cz. II, *Studia Prawa Publicznego* 2014, nr 1(5), 45–86.

Wójcik W., *Rozwój seminariów trydenckich w Polsce w świetle sprawozdań biskupich Ad limina do XX wieku*, *Prawo Kanoniczne* 1978, nr 21/3–4, 137–155.

CONDITIONS NECESSARY FOR ADMISSION TO THEOLOGICAL SEMINARIES, IN THE PERIOD OF SECOND POLISH REPUBLIC, BASED ON THE EXAMPLE OF THE HIGHER THEOLOGICAL SEMINARY IN PŁOCK

Summary

The article is about issues related to the conditions of admitting candidates to seminaries in the period of the Second Polish Republic. The issues were presented on the example of the Higher Theological Seminary in Płock.

This article was divided into thematic sections, starting with the discussion of the institutional outline and formal preparation of candidates for the priesthood. This section refers to the decisions of the Council of Trent. Next section of this article concerns the general admission conditions for candidates to universities in the Second Polish Republic.

The article also draws attention to important role of the preparation for priestly, in the light of the rules the Code of Canon Law of 1917. The following subsections of the dissertation refer directly to issues related to the organization and functioning of the Higher Theological Seminary in Płock. At this point, Author presented path of Theological Seminary in Płock to become a higher education institution.

The article ends with a summary, which concludes that the theological seminaries in the Second Polish Republic, although they didn't fit into the framework of „secular” education, presented a significant scientific and didactic level.

Key words: Higher Theological Seminary in Płock, higher education, university

Nota o Autorce

Dagmara PIPCZYŃSKA – absolwentka studiów na kierunkach: prawo, filologia polska, historia. Pracownik administracyjny Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, współpracuje z Filią UWM w Olsztynie z siedzibą w Elku w charakterze wykładowcy. Pełni funkcję ławnika Sądu Okręgowego w Olsztynie, kadencji 2020–2023.

Kontakt e-mail: dagmara.pipczyńska@uwm.edu.pl